

DYM KNF, Miejska dżungla (ft. Gacek prod. Phono)

W pustyni jak i w puszczy słońce mocno przygrzewa
W betonowym lesie pokolorowane drzewa
Pozwól wytłumaczyć się, już się nie gniewaj
Tyle zła i bólu wycierpiała nasza ziemia

Kochana ziemia i nasz rap o problemach
Porządek świata, brednie, ściemę goni ściema
Poukładaj życie, zaczniesz więcej doceniać
Pomyśl chwilę o tych, których z nami już nie ma

Z dala od zgiełku miasta czuje się niesamowicie
Kiedy będziesz tam na dnie to zacznij myśleć o szczycie
Zobaczycie, uwierzycie a słyszycie prawdę
Co człowieka cechuje, to niezłomny charakter

Kimkolwiek jesteś, to nie będzie takie łatwe
To trzeba wszystko, trybić, stopniowo rozwijać żagle
Zapraszam na pokład, brat, na naszą barkę
Nieśmiertelne wsparcie, rap, Dymitrow, Knajfeld

Miejsca dżungla moim domem
Zalane serca bólem i betonem
Czekam na moment na
Miliony komet, nadziei grad

Wiem dokąd idę
Prowadzi mnie trop
Zapisany w księdze dżungli
Dziś nie wyrwiesz mi jej z rąk